

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA
meble staroświeckie, ubrania, futro (popielica). Popowska 4 m. 4. Codziennie od 12-tej do 5-tej.

OGŁOSZENIE.

W niedzielę dn. 16 marca r. b. o godz. 11 rano w lokalu przy ul. Trokiej 13—1 odbędzie się Walne zebranie członków „Stowarzyszenia Mierniczych Polskich w Wilnie” o porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Sprawa Upoważnień dla geometrów: projekt Rady Ministrów.
3. Wybory nowego Zarządu.
4. Wolne wnioski.

W razie nieprzybycia na zebranie wymaganej przez Ustawę liczby członków, następane zebranie, będzie prawomocne przy wszelkiej liczbie członków i odbędzie się o godz. 11 $\frac{1}{2}$ tegoż dnia.

Prezes: K. Błażejewicz.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Z Konwentu Senjorów.

Na wczorajszym posiedzeniu Konwentu Senjorów zastanawiano się nad stosunkami Sejmu do ogłoszonych przez Senat poprawek. Sprawa stała się tembardziej aktualną, że Sejm odrzucił poprawki Senatu, pozbawione charakteru politycznego. W obszernej dyskusji, uznano, że jedną z najważniejszych przyczyn podobnego incydentu stanowi fakt, że Sejm przydziela poprawki Senatu do referowania temu samemu posłowi, który bronił projektu na plenum Sejmu.

Ażby uniknąć konfliktów jest pożądanym, by Komisje Sejmowe przy rozpoznawaniu poprawek Senatu zapraszały w charakterze rzeczoznawców referentów odpowiedzialnych ustaw w Senacie, aby przynajmniej to dodatnio na głębsze traktowanie przez Sejm opinii Senatu.

Pożyczka włoska dla Polski.

Dn. 13 b. m. po południu powrócili z Rzymu delegaci Rządu do rokowań o pożyczkę.

Zaraz po przyjeździe zostali oni przyjęci przez premiera Grabskiego, poczem przedstawili zasady pożyczki Radzie Ministrów, która je zatwierdziła.

Późnym wieczorem prem. Grabski udał się do Belwederu, gdzie Prezydent Rzeczypospolitej podpisał akt umowy o pożyczkę.

Wypuszczenie pożyczki konwersyjnej.

Na posiedzeniu w dniu 4 marca Rada Ministrów postanowiła w zasadzie przerachowanie dotychczasowych pożyczek markowych.

Zostanie wypuszczona jedna pożyczka konwersyjna waloryzująca trzy dawne pożyczki markowe, a mianowicie pożyczkę z roku 1918 (której niewiele pozostało), długo i krótko terminową z roku 1920, wreszcie t. zw. milionówkę.

Kenwersja obowiązywać będzie od 1 stycznia 1925 r. i będzie długoterminową.

Nowa pożyczka konwersyjna obliczona w złotych oprocentowana będzie w stosunku 5% i amortyzowana w ciągu lat 20.

Przy konwersji przyjęto następujące kursy dla asygnat z 1918 rsku 50 mk.—1 zł., dla obu pożyczek 1920 r. 100 mk.—1 zł., dla milionówki 500 mk.—1 zł.

Gdyby ktoś nie skonwersował pożyczek, wypłaci mu się równowartość pożyczki po cenie nominalnej.

Co się tyczy milionówki, zarządzono, aby uległa ona jednorazowemu wylosowaniu do końca b. r., gdyż każde losowanie kosztuje skarb 30 milionów mk., podczas gdy chodzi o 1 milion.

W razie rozpisania długoterminowej pożyczki państwowej (30 letniej), nabywcy tej nowej pożyczki pokrywać ją mogą w połowie pożyczką konwersyjną. Dodać należy, że waloryzacja i kursy nie stoją w bezpośrednim związku z waloryzacją prywatno-państwowych zobowiązań. Państwo w danym wypadku spełnia tylko moralny obowiązek w stosunku do właścicieli pożyczek. To moralne zobowiązanie kosztować będzie skarb 30 milionów złotych.

Sprawa o naruszenie godności stanu dziennikarskiego.

W związku ze znaną sprawą Menczła odbyło się ogłoszenie wyroku sądu koleżeńkiego Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych.

Sąd orzekł, że: „P. Menczel dopuścił się naruszenia godności stanu dziennikarskiego”.

W motywach wyroku Sąd stwierdza, że zarzut płatnej agitacji na rzecz wieloimienia kinoteatrów pod ustawą o ochronie lokatorów nie został wprawdzie udowodniony, działalność jego była jednakże pozbawiona skrupułów i nie licowała z godnością stanu dziennikarskiego.

P. Menczel zgłosił wystąpienie z Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych.

Zakończenie sprawy Jaworzyny.

GENEWA, 12.III. (Pat) Na drugim punkcie porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi Narodów znajdowała się sprawa ustalenia granicy między Polską a Czecho-Słowacją na obszarze Jaworzyny. Referat w tej sprawie wygłosił delegat hiszpański Quinones de Leon.

Minister Skirmunt zażądał, aby członkowie komisji delimitacyjnej zostali wezwani przez Radę Ligi Narodów, celem uregulowania gospodarczych interesów obszaru granicznego. Delegat Czecho-Słowacji Benesz zaproponował odroczenie tej kwestji do czasu porozumienia się obu zainteresowanych stron.

Odnosne protokoły powinny być włączone do umowy. Następnie Rada Ligi Narodów postanowiła uznać granicę na obszarze Jaworzyny, wykreślona przez komisję delimitacyjną, poczem Quinones de Leon wyraził zarówno delegatowi polskiemu, jak i delegatowi czesko-słowackiemu uznanie i podziękowanie za ducha pojednawczości, jaki ujawnili w czasie rokowań w tej sprawie.

GENEWA, 12.III. (Pat). Delegaci polscy i czesko-słowaccy w spiskiej komisji delimitacyjnej rozpoczęli rokowania eo do ram dodatkowego układu.

Nieuzasadnione pretensje Gdańska.

GDANSK. (A.W.). Korespondent genewski „Baltische Presse” donosi z Genewy co następuje: Wniosek gdański w sprawie wykonywania opieki nad obywatelami gdańskimi w Polsce przekazany został — jak wiadomo — komisji prawnej zgodnie z opinią wysokiego komisarza Ligi Narodów, że wniosek ten w żadnym razie nie należy do kompetencji Ligi Narodów.

Wczorajsze wywody prezydenta Sahma, który domagał się przedstawicielstwa dyplomatycznego Gdańska w Warszawie, wywołały ogólne zdziwienie, tembardziej, że jak w rozmowie

prywatnej — oświadczył jeden z członków Rady Ligi Narodów — środki finansowe wolnego miasta, liczącego ogółem niespełna pół miliona mieszkańców, nie pozwalają w żadnym razie na utrzymywanie specjalnego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Warszawie.

Ten mało przyehylny nastrój dla żądań gdańskich conajmniej nieoczekiwanych, potęguje fakt, że wysoki komisarz Ligi Narodów nie zajął wobec żądań gdańskich, które jego samego zadziwiły, żadnego stanowiska. Ogólne wrażenie jest, iż p. Sahm miał wczoraj zły dzień.

Intervencja Papieża w sprawie Ciepłaka.

Ciepłaka.

WARSZAWA, 13.III. — Kur. Por. donosi z Londynu. Wiadomości, że Papież zwrócił się do Mac Donalda z prośbą, aby rząd angielski przy nawiązywaniu stosunków z rządem sowieckim zażądał uwolnienia arcybiskupa Ciepłaka i dwunastu księży katolickich trzymanych w więzieniach sowieckich, potwierdza się przez komunikat prasowy, iż sprawa ta podjęta została przez gabinet an-

gielski. Komunikat zaznacza, że arcybiskup Ciepłak, skazany był w marcu zeszłego roku na śmierć i wskutek protestu całego świata chrześcijańskiego został przed wykonaniem tego wyroku uratowany. Pralata Budkiewicza nie udało się wówczas uratować przed rozstrzelaniem. Arcybiskup Ciepłak i dwunastu księży, równocześnie z nim aresztowanych, cierpi każdą więzienną już od całego roku.

Stolica Apostolska a rząd włoski.

RZYM, 12.III. (P.A.T.). „Daily Telegraph” dowiaduje się z Rzymu, że należy oczekiwać w najbliższym czasie załatwienia sporu, istniejącego od r. 1870 pomiędzy Papieżem a rządem włoskim. Spór ma być załatwiony w następujący sposób: rząd włoski pozostawi Wa-

tykan i całe wzgórze Watykańskie Stolicy Apostolskiej i wybuduje własnym kosztem pałac lub cały szereg domów dla Kolegium kardynałów, natomiast Stolica Apostolska ma oddać rządowi włoskiemu domy, w których mieszkają obecnie kardynałowie.

Sytuacja skarbowa we Francji.

LONDYN, 13.III. (Pat). Na tu-tejszym rynku kurs franka uległ znacznej poprawie.

WIEDEN, 13.III. „Neue Freie Presse” donosi z Paryża, że zapowiedziana akcja rządu francuskiego na rzecz podniesienia kursu franka zmierza do tego, aby kurs obcych walut obniżył się również szybko, jak szedł w górę. Funt szterlingów, który kosztował niedawno 120 spadł na 105. Dolar, za który płacono w poniedziałek 28, spadł na 24,78.

PARYŻ, 13.III. (A.W.) Konflikt między rządem a senatem wyrosły na tle dyskusji nad projektem podatkowym i ustawie o pełnomocnictwach nie został jeszcze załatwiony i grozi dymisją gabinetu P. Poincaré podobno nie przyjmie środków oszczędnościowych proponowanych przez senat zamiast pełnomocnictw. Jest mowa o formule kompromisowej, która by przyniosła rządowi pełną swobodę powzięcia środków oszczędnościowych nie naruszając prawa kontroli parlamentu.

Po zniesieniu kalifatu.

LONDYN, 13.III. (A.W.) W związku z obwołaniem się króla Hedżasu Russeina kalifem oczekiwane są nowe wypadki. Egipt i Marokko mają również przedstawicieli kandydatów na kalifa. Należy zaznaczyć, że muzułmanie Hedżasu, Iraku i Transjordanji stanowią

tylko nieznaczna część mahometan. Wśród ludności mahometańskiej Indji panuje wielkie wzburzenie z powodu wygnania kalifa. Misja turecka znajdująca się obecnie w Dehli w celu zbierania ofiar dla Turków anatolijskich spotkała się z bardzo wrogiem przyjęciem.

LOZANNA, 13.III. (A.W.) Pobyt kalifa w Territet nie spotyka żadnych trudności ze strony władz szwajcarskich. Kalif jest uważany nie za osobistość polityczną, lecz za przedstawiciela władzy duchownej. Kalif woli pobyt w Szwajcarii niż we Francji lub Włoszech, gdzie pobyt jego mógłby mieć konsekwencje natury politycznej.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.
Kurs obowiązujący.

18 marca	1,800,000 mk.
14 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.
Dla opłat pocztowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.
Dla wyrobów tytoniowych od 7 do 15 marca 1,800,000 mk.

G I E Ę D A.

Wilno, dn. 13.III.1924 r.

Ruble złote: 5350000.

Ruble srebrne: 3510000.

Sp. akc. „Pacifc” 300 000.

Warszawska giełda urzędowa z 13.III. Dolarj Stan. Zjed. 9350000-9300000, funty sterling. 40325000, złoty frank 1798000, milionówka 950000—990000—850000, pożyczka złota 15000000 15050000 15000000, bony złote 1850000—1400000, pożyczka dolarowa 5700000—5735000—5675000. Tendencja

Akcje: (w tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 33250—32500—33000, Wileński Prywatny Bank Handlowy 480—450, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 18750-17750—19000, Rudzki 8200—8300 (setki), 8300—8350 (pięćdziesiątki), 8300—8600—8575 (dwudziestki), 9000—8900—8925 (drobne). Starachowice 17450—17000—17200. Tendencja słaba.

WILNO, 13.III. (A.W.) Obroty pozagiełdowe: New-York 9350000, Londyn 40600000, pożyczka złota 1425000, kolejowa 1360000, listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego 76000000, akcje Wileńskiego Banku Ziemskiego 64000000, Wileński Prywatny Bank Handlowy 450000, B-cia Jabłkowsy 200000.

Elektryfikacja Polski.

KRAKOW, 13.III. (A.W.) Korespondent Agencji Wschodniej dowiaduje się, że między grupą zainteresowaną w Banku Małopolskim, T-wem THT i Bankiem de France et des Pays Bas ma być w najbliższym czasie podpisany układ w sprawie sfinansowania przemysłu elektryfikacyjnego w Polsce. Wspomniany bank zagraniczny udzielił ma na te cele kredytu w wysokości 4 milionów dolarów w formie maszyn i materiałów elektrotechnicznych. Już w r. b. przy pomocy kapitałów zagranicznych ma być rozpoczęta budowa linii kolei elektrycznej Katowice—Kraków. Następnie opracowany będzie plan elektryfikacji węzła kolejowego warszawskiego Równoległe do torów istniejących mają być zbudowane nowe tory przeznaczone dla pociągów elektrycznych towarowych i osobowych. Energia elektryczna ma być wytwarzana przez siłę wodną wszędzie gdzie się to da przeprowadzić w pierwszym rzędzie ma być wyzyskana elektrownia na Sanie.

Sprawa Kłajpedy w Radzie Ligi Narodów.

GENEWA, 12. III. (Pat.) Rada Ligi Narodów obradowała dziś nad sprawą Kłajpedy. Po wysłuchaniu obszernego referatu Normana Davisa i przemówieniu delegata polskiego Skirmunta, Rada Ligi Narodów postanowiła odroczyć dyskusję nad tą sprawą do jednego z najbliższych posiedzeń, a to ze względu na to, iż delegacja litewska nie przybyła jeszcze do Genuwy i nie może być wysłuchana przed dniem dzisiejszym. Na prośbę delegata Hannotaua 4 delegaci wielkich mocarstw odbędą w międzyczasie konferencję prywatną, w czasie której rozpatrzą raz jeszcze projekt statutu Kłajpedy. W sprawozdaniu swoim przewodniczący Davis mówił między innymi, że portrakcje natrafily na szczególne trudności w zakresie tranzytu przez port kłajpedzki w sprawie otwarcia Niemna dla żeglugi, a to z powodu konfliktu polsko-litewskiego wyjątkowego stanu wojennego jaki tam istnieje w dalszym ciągu. Rząd litewski — mówi sprawozdanie — ciągle jeszcze obawia się, aby w ten czy inny sposób nie był zmuszony do uznania obecnej granicy z Wilniem. Porozumienie można było osiągnąć, pozostawiając tę ostatnią sprawę na uboczu. Ze względu na wrocie uczucia jakie żywi Litwa wobec Polski, komisja musiała zaniechać wkroczenia w sprawę stosunków między obu krajami i ograniczyła się tylko do spraw czysto ekonomicznych. Sprawozdanie kończy się wyrażeniem nadziei, że wypracowany przez komisję projekt statutu kłajpedzkiego będzie mógł być przyjęty. Następnie delegat polski Skirmunt odczytał deklarację, w której przypomina, że Kłajpeda jest naturalnym portem dla bardzo obszernego polskiego Hinterlandu. Sprzymierzeni zapewnili z tego względu państwu polskiemu użytkowanie portu kłajpedzkiego. W sprawie tej Polska nie może być postawiona w jednym rzędzie z innymi państwami, jej wyjątkowe interesy w Kłajpedzie, a zwłaszcza jej specjalne prawa w porcie Kłajpedy muszą być w statucie Kłajpedzkiem szczególnie wzmiankowane. Kłajpedzkiego powinna znajdować się Polska. Odpowiadając na wywody Davisa minister Skirmunt zaprzętał przeciwko twierdzeniu, jakoby między Polską a Litwą istniał stan wojenny. Tego rodzaju koncepcja istnieje tylko po stronie litewskiej. Polska uważa sprawę wileńską za rozstrzygniętą przez Radę Ambasadorów, którą tą de-

cyję uznają zresztą tak samo i Stany Zjednoczone. Przewodniczący komisji Kłajpedzkiej Davis zabierając ponownie głos, oświadczył, że obszerną deklarację o swoim stanowisku, złożył po przybyciu tutaj delegata litewskiego. Oświadcza jednak, że prawa polskie są zastrzeżone w projekcie statutu Kłajpedzkiego, a jeżeli artykuły te o projekcie nie wymieniają wyraźnie Polski, to jednakże mówią o niej w sposób rzeczowy.

GENEWA, 13. III. (Pat.) Projekt konwencji Kłajpedy jest układem między Francją, Anglią, Włochami i Japonią z jednej strony, a Litwą z drugiej. W art. Iym mocarstwa przekazują prawa do Kłajpedy Litwie pod warunkami: ugrupowaniami w 8-eh rozdziałach. Rozdz. 1szy dotyczy statutu ekonomicznego. Kłajpeda posiada autonomiczne prawodawstwo, administrację i finanse. Władza suwerenna należy do Litwy. Gubernator Kłajpedy mianowany jest przez prezydenta litewskiego, zaś władza wykonawcza spoczywa w ręku Dyrektora Kłajpedzkiego w składzie 5ciu obywateli, w liczbie których znajduje się Prezydent Dyrektora Kłajpedy, mianowany przez gub. Kłajpedy. Prezydent Dyrektora mianuje pozostałych członków. Dyrektoriat musi mieć wotum zaufania sejmowi. Władza prawodawcza skupiona zostanie w ręku Sejmu, wybranego przez równe, bezpośrednie, tajne głosowanie. Uchwalone przez Sejm prawa są publikowane przez Gubernatora i kontrasygnowane przez Prezydenta Dyrektora. Prawa autonomiczne Kłajpedy obejmują zarząd gminny, kwestię religijną i oświatową, higienę, prawodawstwo społeczne, koleje lokalne, z wyjątkiem państwowych litewskich, prawodawstwo cywilne, podatki i monopole. Każdy członek Rady Ligi ma prawo zwrócić uwagę Ligi na przekroczenie wymienionych warunków. Różnice zdań podlegają Trybunałowi Międzynarodowemu. Rozdz. 2gi dotyczy warunków i odnosi się do organizacji portu ustanawia Radę Portu, w składzie 3ch członków mianuje Prezydent litewski, drugiego zaś Dyrektoriat, a 3-ci jest ekspertem, wyznaczonym przez komisję komunikacyjną Ligi. Rozdział 3ci dotyczy tranzytu przy pomocy Niemna oraz ustanawia strefę wolną i swobody celne. Układ wchodzi w życie z chwilą ratyfikacji przez parlament litewski.

Nowy gabinet w Grecji.

WIEN, 12. III. (P. A. T.) „Neue Freie Presse“ donosi z Aten, że gabinet ukonstytuował się definitywnie tej nocy. Papanastasiou oprócz przewodnictwa objął tekę spraw zagranicznych i finansów. Min. Wojny został Kontylis, marynarki Hadjikariakos, spraw wewnętrznych Arawantinos. Nowy rząd zamierza proklamować republikę drogą uchwały parlamentu bez przeprowadzenia plebiscytu. Papanastasiou jest zdecydowany

rozwiązać parlament, gdyby wzdragał się on proklamować republikę. Upoważnienie do rozwiązania w tym wypadku parlamentu zostało już udzielone przez Regenta. Dalej donosi dziennik, że były Prezydent Ministrów Katandaris otrzymał powołanie z Londynu depeszą, ostrzegającą go stanowczo przed zamachem stanu i żądającą, plebiscytu, ponieważ w przeciwnym razie Anglia odmówi pożyczki na rzecz uchodźców greckich.

Skarga wychodźców polskich z Litwy do Ligi Narodów.

Niestające gwałty nad ludnością polską, których dopuszczają się władze litewskie, skłoniły komitet wychodźców z Litwy kowieńskiej w Wilnie do złożenia drogą telegraficzną skargi do Rady Ligi Narodów.

Tekst wystanej depechy brzmi jak następuje:

„Od ostatniego naszego memoriału z 8 sierpnia 1922 r. położenie Polaków na Litwie kowieńskiej znacznie się pogorszyło.

Mamy zaszczyt zwrócić jaknajusilniej zwrócić uwagę Rady na następujące momenty:

1) zakaz używania języka polskiego w kościołach i tolerancja w stosunku do gwałtów, jakich się dopuszczano od 4 tygodni, mianowicie dnia 27 stycznia, 2, 3, 17 i 24 lutego na wiecach polskich ze strony litewskich band.

Przytaczamy przykład Siemaszki i tow., poturbowanych do utraty przytomności w kościele św. Trójcy w Kownie dnia 24 lutego za to, że się modlili po polsku.

2) zamykanie szkół polskich, np. w Szydłowie, pomimo gwarancji konstytucyjnych i oświadczenia rządu w sprawie mniejszości narodowych. Wielokrotna odmowa pozwolenia na otwarcie szkół polskich. Zapowiedź nowej redukcji szkół polskich w drodze rozporządzenia Bystrasa z 16 grudnia i redukcji godzin wykładowych języka polskiego i historii polskiej.

3) uwięzienie około 200 Polaków. Częste znęcanie się nad nimi i bicie, dowodem czego interpelacja z 12 lutego w sejmie kowieńskim i memoriał więźniów politycznych.

4) wypędzenie z Litwy i wydalenie drogą administracyjną wielu osób.

5) zakaz wszelkiej styczności z Polską, podkreślany na każdym paszporcie litewskim i to pod groźbą ciężkich kar, oraz odmowa ogólna wydawania paszportów zagranicznych obywatelom narodowości polskiej.

6) pozbawienie ludności polskiej, która przez 5 wieków należała do państwa polskiego, prawa opeji.

Wyłączenie bez odszkodowania ziemi i lasów ponad 80 hektarów i konfiskata wszystkich dóbr należących do Polaków, którzy służyli w armii polskiej, nawet jeżeli służyli w tej armii miała miejsce przed datą uznania Litwy przez mocarstwa, jak to np. miało miejsce ze Staniewiczem, albo konfiskata z powodu przekonań politycznych, jak to miało miejsce z Zanem.

7) fałszowanie, dowiedzione przez rezultat wyborów do sejmiku, spisu ludności w celu zmniejszenia 3—4 razy liczby ludności polskiej z widocznym celem pozbawienia tej ludności swobód narodowych, zagwarantowanych konstytucją.

Gotowi jesteśmy skompletować niniejsze wiadomości dokładną dokumentacją.

W interesie pokoju i sprawiedliwości błagamy Radę o sprawdzenie rzeczywistego stanu rzeczy i zapewnienie swej opieki ludności polskiej, uciśnionej na Litwie kowieńskiej.

Wilno, 11 marca 1924 r.

(—) Stanisław Łopaciński, prezes komitetu wychodźców polskich z Litwy kowieńskiej.

Sejm i Rząd.

Prace nad budżetem.

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Budżetowej przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad budżetem M. S. Wewn. W rubryce funduszu dyspozycyjnego dla Ministra Spraw Wewn. posłowie lewicowi i mniejszościowi domagali się demonstracyjnego skreślenia tego funduszu. W głosowaniu wniosek przyjęto. Następnie uchwalono porządki dla zbadania działalności nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny. Szereg posłów zaatakował przedstawicieli rządu z powodu podwyższenia opłat za paszporty zagraniczne. Poseł Czetwertyński wniosł, aby dla demonstracji przeciw zarządzeniom rządu co do opłat paszportowych skreślić demonstracyjnie w rubryki dochodów 1 fr. zł. Wniosek jednomyślnie uchwalono.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała budżet Min. Spraw Zagranicznych. Referent sen. Buzek omawiał sprawę placówek konsularnych podnosząc, iż w Rosji mamy ich zamędo. Sen Nowicki postawił wniosek aby zredukowano placówki w Saint Louis w Kanadzie, a istniejącą w Chicago placówkę rozszerzyć. Sen. Ringiel wskazał na ze względu na wzmógłony ruch przez Polskę na Wschód na konieczność stworzenia placówek konsularnych w Egipcie i w Syrii (Damaszek). Sen. Buzek podniósł sprawę wydatków specjalnych na cele prasowe zwłaszcza propagandy. Zdaniem jego prasa krajowa i zagraniczna są źle informowane. Wobec tego Min. Spraw Zagranicznych powinno za przykładem urzędów zagranicznych innych państw złożyć swoje własne organa prasowe. Komisja domaga się, ażeby podczas obecnych rokowań polsko-niemieckich rząd polski zażądał od Niemiec aby narodowość polska w Niemczech była tak samo traktowana jak Niemcy u nas.

Ochrona lokatorów.

Senacka komisja prawnicza zakończyła rozważanie projektu ustawy o najemcach. Komisja powierzyła cały zebrany przy dyskusji materiał do ponownego zbadania podkomisji, która na jutrzejszym posiedzeniu ma złożyć odpowiednie wnioski i wówczas komisja przystąpi do głosowania nad projektem.

Dzień polityczny.

Przed wyborami we Włoszech.

W związku ze zbliżającymi się wyborami we Włoszech zdają się częste bójkę pomiędzy faszystami a socjalistami. W okolicach Medjolanu, Rawennie, w Rzymie i in. jest wielu rannych. Znany pisarz R. Bracco kandyduje na liście opozycyjnej. Dotychczas nie brał on nigdy udziału w życiu politycznym, obecnie tłumaczy swą kandydaturę przekonaniem że opozycja jest konieczną dla życia Włoch i musi mieć zapewnione istnienie. Włochy muszą okazać światu, że poważna opozycja jest tam możliwa i że istnieje, Włochy nie są Meksykiem i nie potrzebują długiej dyktatury ani białej ani czarnej. Włochy są krajem cywilizowanym, w którym naród może myśleć i czuć swobodnie. Jest dopuszczalne myśleć inaczej niż rząd, w kraju który posiada wysoki stopień kultury, głębokie uświadomienie narodowe, przeszłość historyczną i przyszłość.

Zmiany w rządzie sowiełowy.

Dotychczasowy zastępca Trockiego Szkalanskij ustąpił ze swego stanowiska, które objął Frunze, dotychczasowy dowódca wojsk okręgu ukraińskiego i wice-przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Ukrainy.

Szwecja a sowieły.

Niebawem nastąpi uznanie Sowiełowy de jure przez rząd Szwedzki. Jest to uwarunkowane uznaniem przez Rosję Sowiecką prentensji obywateli szwedzkich.

Zjazd Dowborczyków.

Doroczny zjazd członków Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny“, rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele katedralnym. Na mszy obecni byli: prezes honorowy Stow. gen. Dowbór-Muśnicki, specjalnie przybyły z Poznania, generałowie: Konarzewski, Rodziewicz, Łempicki, Karnicki, Michaelis, Ostapowicz, Żeligowski, komendant miasta Sułczyński, w imieniu ministra wojny gen. Rządkowski, Zwierzchowski, kilkuset Dowborczyków; wojskową część nabożeństwa kierował gen. Dupont. Podczas nabożeństwa ks. celebrans dokonał poświęcenia sztandaru oddziału warszawskiego. Rodzicami chrzestnymi byli: prezes weteranów 1863 r. J. A. Święcicki i p. Pawlikowska.

O godz. 12 w małej sali resursy obywatelskiej odbyło się walne zebranie uczestników zjazdu. Zebrani frenetyczną burzą oklasków powołali na przewodniczącego umiowanego wodza swego gen. Dowbór-Muśnickiego, na asesora — generałów: Michaelisa i Ostapowicza.

Na wniosek generała Muśnickiego zjazd uczcił przez powstanie pamięć poległych towarzyszy broni i prezydenta Wilsona, następnie wznieśli okrzyk na cześć p. prezydenta Wojciechowskiego, armii polskiej i francuskiej, Sejmu i Senatu.

Dla zmanifestowania swego oburzenia z powodu aresztowania gen. Wroczyńskiego, zjazd postanowił przesłać odpowiednim czynnikom rezolucję domagającą się natychmiastowego uwolnienia generała.

Wiadomości wojskowe.

Awanse oficerskie.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, że sprawa awansów oficerskich, zapoczątkowana przez poprzednich ministrów spraw wojskowych, dobiega obecnie końca i w dniach najbliższych będzie przedłożoną p. Prezydentowi do ostatecznej decyzji i zatwierdzenia.

Awansów dokonano z części listy starszeństwa oficerów zawodowych: na stopnie generalskie — z pierwszej połowy, na inne zaś stopnie z pierwszej 1/2. Z poza pierwszej 1/2 wysunięto do awansu oficerów z dłuższą służbą frontową, bądź tych, którzy na stanowiskach oficerów sztabu generalnego, wykazali wybitne uzdolnienia do objęcia wyższych stanowisk.

Nominacje w armji.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował dnia 12 b. m. generała broni Józefa Hallera generalnym inspektorem artylerji.

Generała brygady Malcewskiego Juljusza — dowódcą O. K. Lwów. Generała brygady Berbeckiego Leona — dowódcą O. K. Grodno.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej przeniósł w stan spoczynku z dniem 30 marca r. b., z powodu przekroczenia granicy wieku, ustalonego pragmatyką oficerską, dotychczasowego dowódcę O. K. Lwów, generała dywizji Jędrzejewskiego Władysława.

Przeciwko zabawom tanecznym w poście.

Uwaga Komisarza Rządu i apel do społeczeństwa.

Żadne z miast polskich nie przeżyło takiej orgji karnawałowej jak Wilno. W okresie uciążliwych zmagani się państwa o uzdrowienie stosunków gospodarczych, Wilno, które pod względem opłaty daniny majątkowej figuruje na szarym końcu, było pierwszym co do rozrzutności na bale. Ten niepatriotyczny rys mieszkańców Wilna pozostanie na długo ciemną plamą. I gdyby karnawał trwał jeszcze dwa miesiące, szal taneczny jak epidemia grasowałby dalej wśród naszego społeczeństwa. Na szczęście przyszedł post. Ale nie dla wszystkich. Znalazła się grupa ludzi, która postanowiła kontynuować orgję karnawałową. W jednej z sal tanecznych na dziś zapowiadany jest dancing: boston, schimmy, taugo i inne produkcje taneczne. „Słowo“ w nadesłanych uwaga za stosowne zamieścić ogłoszenie, a plakaty uliczne od kilku dni krzyczą o dziwach dancingu. Doprawdy ze zdumieniem zapytujemy, kto śmiało udzielił pozwolenia na bezczeszczenie powagi Wielkiego Postu? Komisarjat Rządu powinien nie zapominać, że żyjemy w państwie chrześcijańskim i nie powinien lekceważyć uczuć religijnych naszej ludności.

Za czasów carskich nie do pomyslenia byłoby otrzymanie pozwolenia na dancing w czasie Wielkiego Postu. Niestety, stało się to możliwe za rządów polskich, za rządów urzędników katolickich.

Protestując jaknajkategoryczniej przeciwko udzielaniu pozwoleń na publiczne zabawy taneczne w czasie Wielkiego Postu zamieszczamy równocześnie apel do społeczeństwa organizacji katolickich w Warszawie. Spodziewamy się, że organizacje katolickie wileńskie przyłączą się do słusznych słów tej odezwy.

Odezwa.

Niżej podpisane organizacje zwracają się do społeczeństwa z wezwaniem uszanowania obowiązujących przepisów wielkopostnych i nieorganizowania w wielkim poście t. zw. lekiej tańca, oraz publicznych i prywatnych zabaw z tańcami.

Polska była zawsze krajem szczerze wierzącym i podporządkującym się przepisom religijnym. W czasach niewoli ta karnością podtrzymywała uczucie narodowe w społeczeństwie, dzięki czemu nie ztraciłszy nigdy wiary w odyskanie niepodległości.

Dziś, kiedy Opatrzność pozwoliła nam doczekać zmartwychwstania naszej Ojczyzny, tembardziej powinniśmy stać na straży naszych ideałów i uczuć katolickich narodowych.

Mamy nadzieję, że w miarę tych ideałów kobiety Polki zostaną wierne obowiązującej nas od wieków tradycji i przeciwstawia się podszeptom i namowom wrogich nam żywiołów, które chcą uspić naszą czujność, zniweczyć najważniejszą podstawę naszego życia — wiarę, a przez osłabienie wiary zmniejszyć siłę naszych uczuć szczerze narodowych.

Chrześcijańska Ochrona Kobiet, Dzwignia, Katolicki Związek Polek, Koło Mieszczanek, Koło Polek, Koło Pracy Kobiet, Narodowa Organizacja Kobiet, Narodowa Rada Polek, Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek, Związek Kresowiy i Pogon.

Znowu perełka.

Niedawne to dzieła, te lata przedwojenne, a jednak historia ma o nich niemało już do powiedzenia. Wtedy to właśnie tworzone w Wilnie sztuczny ruch litewski, wtedy powstało u nas dziennikarstwo litewskie. „Vilniaus Žinios”, „Viltis”, „Litwa” (po polsku) to są te pierwsze tarany, którymi rozbijano polską rację stanu na Litwie.

O „Litwie” Sylwestrowicza nie warto nawet mówić. Moskalmistrz wydawnictwo to, jako „gadkoje izdanie” określił. Natomiast panowie Piotr Wilejszy i redaktor Jabłoński zasługują na uwagę. Jakkolwiek dość wojowniczo występowali oni w stosunku do Polaków, to jednak byli to ludzie etyczni: — cel u nich nie uświęcał środków i nie imali się oni sposobów nieuczciwych. Stąd też niedługo popasali między swoimi, nie długo przemawiali do „uświadomionych” rodaków. Zbojkotowano ich w obozie, który wtedy zdobywał monopol na patriotyzm litewski.

Rozgoryczony p. Wilejszys opuścił Wilno i niewdzięcznych swych brać i poszedł w świat daleki na innym polu szukać szczęścia i pieniędzy, p. Jabłoński, jako większy idealista, przeniósł się do szkolnictwa, proponował nawet Polakom uczyć się wykłady polonistyki...

Gdy zabrakło Litwie tych prawdziwych mecenasów piśmiennictwa litewskiego, dorwali się do głosu p. Smietona i kunigas Tumas wraz z własną gazetą „Viltis”. Ci już mieli inną etykę, bardziej elastyczną dla dobra ojczyzny i nie przebiegali w środkach, kiedy chodziło o pogwałcenie Polaków.

W ciągu lat kilku głośno było od tych panów i w Wilnie i Petersburgu i na całej Litwie, a gdy się zrobiło im ciasno we „własnej ziemi ojczyste”, przenieśli swą działalność, hen, aż do Rzymu. Tam u Skaty Piotrowej zapragnęli wileńskich w opinii całego świata katolickiego. Chwilowo im się nawet powiodło. Z wielkim hałasem drukowano nad Tybrem potworne baśnie o Wilnie, a potem wszystko to przeniesiono do kraju, jako głos zachodu, jako głos Rzymu.

Naganę tę na imię polskie obmyślono sprytnie, wykonano mniej szczęśliwie dla siebie, a z hańbą u potomności. Dość długo zdawało się redaktorom i wydawcom „Viltis” że są u szczytu swych marzeń i u celu swych zabiegów. Wreszcie się załamali.

W owym czasie Polacy wileńscy pytali wszystkich i każdego, skąd i jacy to autorzy podłych łgarstw o stosunkach wileńskich w „Italii” rzymskiej. Odpowiedzi wtedy nie było.

Lesz oto minęło lat kilka za ledwie i cała intryga litwomańska została zdemaskowana. Spryciarze litewscy i ich protektory nie zamiatali swych śladów; nie spodziewali się nieboracy, że ktoś kiedyś na te ślady nastąpi. Stuchajmy.

Delegat z Rzymu do Ministrium Spraw Wewnętrznych w Petersburgu.

Agent do Spraw Katolickich w Rzymie 1913 r. 30 go paźdz.

Nr. 259.

„Czasopismo „Italie” zmieniło swój stosunek do Litwinów, a jako przykład niech służy wycinek z Nr Nr 6—9. O ile mi wiadomo taka gwałtowna zmiana nastąpiła wskutek nieporozumienia na gruncie pieniężnym pomiędzy redaktorem „Italie” i wydawcą wileńskiej gazety „Viltis” Smietaną.

Choć jak już miałem zaszczyt powiadomić Waszą Wielmożność, czasopismo „Italie” nigdy nie zaliczane między organy prasy poważnej, która mogła wywierać znaczny wpływ na opinię społeczną, to jednak była ona jedynym wydawnictwem w Rzymie, gdzie znajdowały się miejsc artyzmy, demaskujące gwałty Polaków nad Litwinami w djecezi wileńskiej — i wyjątkowo w niej otrzymywały odpowiednie oświetlenie opinii i zarządzenia rządu naszego, wydawane w celu ukrócenia politykującego duchowieństwa katolickiego.

Mając to na względzie zostaje nam tylko ubolewać nad powstałym nieporozumieniem, a to tem bardziej, że, o ile mi wiadomo, powstało ono dokoła zbyt małej kwoty”.

(podp) Leśli.

W dniu 1-go kwietnia nieodwołalnie, będzie zamknięta subskrypcja na akcje Banku Polskiego.

Spieszcie wszyscy do P.K.K.P. i banków by wziąć udział w tak korzystnym ulokowaniu pieniędzy oraz tak ważnej instytucji w życiu państwowem i gospodarczem.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Podwyższenie zaliczki na poczet podatku majątkowego.** Z dn. 5 marca r. b. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o podwyższeniu drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego.

Stawki drugiej zaliczki na podatek majątkowy nieuiszczone w przepisanych terminach płatności, podwyższone zostały o 10% za każdy miesiąc zwłoki. Miesiące zaczęły liczyć się za cały.

— **Podatki bezpośrednie.** Z dn. 25 lutego r. b. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o podniesieniu stawek podatków bezpośrednich, nieuiszczonych w przepisach terminowych płatności: przemysłowego i dochodowego od dochodów ze wszystkich źródeł z wyjątkiem uposażań służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. Stawki podwyższone będą o pół procentu (0,50%) za każdy dzień zwłoki.

Z miasta.

— **Ostrzeżenie.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż zatopy lodowe na rzecze Wilji w razie ich utworzenia się będą usuwane za pomocą środków wybuchowych. Wybuchy mogą się stać powodem wypadnięcia i potłuczenia szyb w domach pobliskich. Wobec tego uprzedzam mieszkańców domów, położonych w promieniu 300 mtr. od mostu Zwierzynieckiego, że powinni oni pootwierać lub powymować okna niezwłocznie po usłyszeniu pierwszego wybuchu.

— **Wiele kosztuje akt nadania obywatelstwa i akt zezwolenia na zmianę nazwiska?** Obecnie zostały podwyższone na podstawie specjalnego rozporządzenia mini-traktarbu stawki opłat stempowych. Zgodnie z rozporządzeniem, akt nadania obywatelstwa polskiego podlega opłacie stempowej w wysokości 89,600 000 mk., a akt zezwolenia na zmianę nazwiska podlega opłacie stempowej w wysokości 884 milionów mk.

— **Z Obywatelskiego Komitetu do walki z lichwą.** Dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu Komitetu Obywatelskiego do walki z lichwą. Wobec braku kilku członków, zebranie postanowiło wyłonić prezydium zarządu na najbliższym posiedzeniu, mającym się odbyć w środę 19 b. m. Jednocześnie zebranie zwróciło się z prośbą do prezydium dotychczasowego o przedłużenie pracy do następnego zebrania. Uchwalono przeprowadzenie reorganizacji komisji rzeczoznawców (branżowych). Postanowiono by w skład tych komisji wchodził: po dwóch przedstawicieli Komitetów, po 3 konsumentów, po 1 rzeczoznawcy-kupcu. W ten sposób w Komisjach przez przedstawicieli Komitetu reprezentowane będą strony zainteresowane. W dalszym ciągu podzielono między sobą pracę w poszczególnych komisjach, które rozpoczną pracę w najbliższych dniach. Uchwalono też zaproszenie do Zarządu Komitetu przedstawiciela żydowskiej robotniczej kooperatywy „Robotnik”. Wobec krążących po mieście alarmujących pogłosek o rzekomej wyższości cen w najbliższej przyszłości, zebranie kategorycznie stwierdziło, iż wszelkie tego rodzaju pogłoski są zupełnie bezpodstawne. Nie nie zapowiada wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, natomiast działalność komitetu może przyczynić się do obniżenia cen tych artykułów. (A.W.).

Bez komentarzy depesza ta wymownie świadczy o tem, jak najlepší w narodzie litewskim zwalczali carat i jego aparat służalczy i jak wtórowali nam Litwini w naszej pracy narodowej i wyzwoleniejszej. S. S. S.

Prof. Kraszewski — Syntetyczny kwas azotowy i amonjak.

Sprawy szkolne.

— **Przedstawienie dla dzieci.** Dn. 16.III w szkole powsz. „Swit” L. 22 (M. Pohulanka 8) odbędzie się przedstawienie dla dzieci „Dziadek leśny z kermaszu Sw. Kazimierza”. Początek o godz. 5 m. 30. Po przedstawieniu popis gimnastyczny. Część dochodu przeznaczona się na cegielkę Wawelską.

— **Kursy języka francuskiego i angielskiego.** Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. podaje do wiadomości, iż przyjmowane są zapisy na kursy języka francuskiego i angielskiego w lokalu Buiura od godziny 9-tej do 1-szej po poł. Banedyktyńska 2—3.

Sprawy samorządowe.

— **Kredyt dla Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Sejmik Wileńsko-Trocki otrzymał z Polskiego Banku Komunalnego pożyczkę sześciomiesięczną w wysokości 25 000 fr. zł. Pieniądze te użyte będą na cele inwestycyjne i wydatki bieżące Sejmiku.

— **Szkoły Rolnicze w pow. Wileńsko-Trockim.** Pracowity Wydział Powiatowy Wileńsko-Trockiego Związku Komunalnego wykańcza potrzebne inwestycje w maj. Bukiszkach, tak że projektowana od dawna niższa szkoła rolnicza będzie mogła rozpocząć pracę z początkiem przyszłego roku szkolnego. Szkoła ta z internatem obliczona jest na 80 elewów.

Jednocześnie projektuje się założenie żeńskiej szkoły rolniczej w gm. Niemceżyńskiej.

— **Zbiórka na rzecz młodzieży akademickiej w pow. Wileńsko-Trockim.** Przy końcu roku ubiegłego przy Wileńsko-Trockim Wydziale powiatowym ukonstytuował się powiatowy Komitet pomocy polskiej młodzieży akademickiej, na czele którego stanął Wileńsko-Trocki Starosta, p. Grabowski.

Z inicyjatywy Komitetu we wszystkich gminach powstały kolegi pomocy, które rozpoczęły energiczną zbiórkę ofiar na rzecz młodzieży. Obecnie akcja Komitetu została ukończona, a zebrane dary w naturze i gotówce przekazano wojewódzkiemu Komitetowi pomocy polsk. młodzieży akademickiej.

— **Rejestracja przedsiębiorstw alkoholowych.** Wydziały powiatowe zarządziły rejestrację przedsiębiorstw, trudniących się wyszynkiem lub detaliczną sprzedażą napoi wysokokowych.

Przedsiębiorstwa tego rodzaju, powstałe po 1 stycznia b. r. winne być rejestrowane w odnośnym wydziale powiatowym w ciągu dni 14 po rozpoczęciu działalności przedsiębiorstwa.

Zgłoszenie ma zawierać: 1) Imię i nazwisko właściciela i jego adres, względnie nazwę firmy oraz miejsce wykonywania przedsiębiorstwa i 2) Przedmiot przedsiębiorstwa.

Z życia stowarzyszeń.

— **Ze Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny”.** Zarząd Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowborczyków, wybrany na ostatniem walnem zgromadzeniu Stowarzyszenia ukonstytuował się w sposób następujący: Prezydium Zarządu: Prezes plk. Witold Swiatopek-Mirski, wiceprezes Bronisław Wincz, Jan Latwis i Bronisław Korbuz, p. o. sekretarza Albert Szyszko, skarbnik Jordan Wilczewski, gospodarz Władysław Smilgiewicz, p. o. strzelniczego Piotr Kownacki i członkiem Bolesław Kulesiński.

Sekcja Regulaminowo-Kwalifikacyjna: Przewodniczący Witold Swiatopek-Mirski, członkowie: Michał Niedzwiecki i Stanisław Mirowski.

Sekcja Propagandy i Pracy: Przewodniczący Bronisław Wincz, Antoni Zdrojewski, Stanisław Piotrowski i Bronisław Kozłowski.

Sekcja Organizacyjno-Techniczna: Przewodniczący Bronisław Korbuz, członkowie: Piotr Kownacki, Bolesław Kulesiński, Witold Żarnowski, Jan Orliński, Antoni Kuczner.

Sekcja Finansowo-Gospodarcza: Przewodniczący Stanisław hr. Mohl, członkowie: Jan Latwis, Mieczysław Bohdanowicz, Michał Moszyński, Jordan Wilczewski i Albert Szyzko. Prócz tego, na temże zgroma-

czeniu zostały wybrane: Komisja rozjemcza i rewizyjna, w składzie następującym:

Komisja Rozjemcza: członkowie Witold Korsak Bobiniecki, Władysław Piasecki, Stanisław Głiński, Kazimierz Widawski i Stanisław Paszkiewicz.

Komisja Rewizyjna: członkowie — Jan Sterło Orliński, Antoni Borowski, Jan Jodynis, Jan Dariuszewicz i Michał Aleksandrowicz. Sekretarjat.

— **U Techników.** Dnia 14 b. m. odbędzie się zwiędzenie obserwatorium astronomicznego U. S. B. Zbiórka o godz. 7 wiecz. Zakretowa 15, wejście główne.

— **Z życia „Rozwoju”.** Dziś t. j. w piątek w lokalu Twa „Rozwój” (Trocka 11, m. 7) o godz. 7 w. p. S. Kozaryn, znany krytyk literacki, wygłosi III ci odczyt z cyklu p. t. „Główne prądy i osobistości literatury polskiej, powojeniowej (1863—1907 r.).

Sądy.

— **O eksmisję Klasowych Związków Zawodowych.** Sąd Apelacyjny przychylił się do wyroku Sądu Okręgowego i odrzucił powództwo Prokuratorji Generalnej w sprawie eksmisji Klasowych Związków Zawodowych z domu rządowego przy ul. Gubernatorskiej (obecnie gen. Żeligowskiego). Wyrok ten ma znaczenie czysto formalne, gdyż odrzucenie powództwa opiera się na nieścisłym pozwanu Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych, która w pozwanu nazwana została Zarządem. Sprawa o eksmisję wejdzie ponownie na wokandę Sądu Okręgowego i Prokuratorja Generalna Państwa uzyska wysiedlenie klasowych związków, które bezprawnie dom ten zajmują.

Różne.

— **Podziękowanie.** Prezes Schronienia Nieuleczalnie Chorych, Szanownym Panom Urzędnikom Izby Skarbowej i znanemu Panu Romanowi Mejerowi za ofiarę 20 milionów i ehleb pyłowy, składa najgorętsze „Bóg zapłać”.

— **Podziękowanie.** Komitet Domu św. Antoniego, składa serdeczne podziękowanie panom gospodyniom i panienkom, które przyczyniły się do powstania „czarnej kawy” dnia 3-go marca r. b. urządzonej w sali Georges’a, łaskawie bezinteresownie udzielonej przez zarząd hotelu. Czysty dochód z zabawy wyniósł 923 miliony marek, które usunęły przynajmniej na czas jakiś widmo głodu, grożące sierotom.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś premiera sztuki Dymowa „Niu”. W rolach głównych I. Solska i K. Tatariewicz.

W przygotowaniu „Sześć postaci w poszukiwaniu autora” Pirandello.

— **Teatr Wielki (na Pohulance).** Dziś pierwszy występ znakomitego tenora Ignacego Dygasa w operze Halevy „Żydówka”. W rolach głównych wystąpią Krużanka, Jęfimecowa, Wraga i Różyński.

— **Przedstawienie popołudniowe.** W niedzielę nadchodząca o godz. 4ej po poł. ukaze się w Teatrze Wielkim po cenach zniżonych operetka Falla „Madame Pompadour”, z Grabowską w roli tytułowej.

— **Występy Dygasa.** Znakomity gość wystąpi w Wilnie czterokrotnie. Z jego udziałem wystawione będą następujące opery: dziś i jutro „Żydówka”, w poniedziałek „Opowieści Hoffmana”, we wtorek zaś „Bal maskowy”. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można w kasie zamawiań.

— **Koncert Barcewicza i Melcera.** W niedzielę 16 b. m. w Teatrze Polskim odbędzie się Wielki Koncert z udziałem znakomitych artystów: prof. Barcewicza i dyr. H. Melcera. Program obfity i niezwykle urozmaicony. Na koncercie tym wykonaną będzie „Sonata Kreutzerowska”. Bilety w kasie zamawiań Teatru Polskiego.

— **Występy Teatru „Qui pro quo”.** W środę 19go marca o godz. 10ej wiecz. w gmachu Teatru Polskiego rozpoczną się występy teatru humoru, satyry i groteski „Qui pro quo” z Warszawy.

Zjeżdża do Wilna cały zespół tego teatru z Betchorową, Ordonówną, Pogorzelską, Reńską, Bodo, Borońskim, Jastrzębkiem, Larińskim, Konarskim, Kozubskim, Stokowskim i Cybulskim na czele. Kierownik artystyczny I. Boczkowski, reżyser W. Jastrzębiec, baletmistrz Koszutski i kapelmistrz Z. Wieler.

JADEODAJNIA HYGJENICZNA

poleca: Czwartek — kolduny niedziela — flaki.

Wileńska Nr. 27 od 12 — 4 1/2 pop.

TEATR POLSKI (LUTNIA)
W niedzielę dn. 16 b. m. o godz. 5 pp.
WIELKI KONCERT Barcewicza i Melcera.

Z nowych wydawnictw wileńskich.

(Dokończenie.)

Wreszcie poruszyć należy sprawę kompletności. Ale tutaj autor zaraz w wstępie wprawia nas w pewien kłopot. Oświadcza on mianowicie ni mniej ni więcej, tylko, że sprawa ta, troska o zupełność, nie była dlań przy niniejszej bibliografii najważniejsza. „Zadaniem pracy—oświadcza on—było przedstawić dzieje kultury w ciągu wieku”, natomiast z ambicji, by dać wyczerpujący wykaz dzieł tegoż poety, rezygnuje z lekkim sercem: „Nie silono się też zgła o to”. Dobrze, ale o cóż, u Boga Ojca, sił się w takim razie bibliograf? Mógł być celu nie dopiąć, ale—nie silić się nawet o dopięcie! To dziwne. Zagadką też zostanie, jak można przedstawić dzieje kultury na obrazie wydań, nie siląc się o pełną dokładność obrazu.

Bądźmy wszelako sprawiedliwi; autor rozróżnia tutaj. To niesienie się odnosi li do działu przekładów; dział polski, owszem, uważa za kompletny, przypuszcza, że pominał co najwyżej „jakieś drobne utwory pomieszczone w czasopiśmie”. Niestety zobaczymy, że i przy polskich utworach tak dobrze nie jest zgła.

Przy przekładach nie silić się autor istotnie. Na poczekaniu możemy służyć długą listą opuszczeń. Więc z takich naprzykład tłumaczeń, o których była mowa ostatnimi laty w czasopiśmie

polskich, o których zatem można wiedzieć, siedząc w Polsce „jako w lesie zając”, wspomnę niektóre co grubsze. Pana Tadeusza wyszły niedawno przekłady: angielski (G. R. Noyes'a) i fiński (Chr. Kesjakowa) drukuje się od szeregu miesięcy w *Pol. Bulg. Przeglądzie*. Informowano nas publicznie o odnalezieniu przekładu *Ksiąg* na język rumuński, ostatnie lata przyniosły przekład ich irlandzki, jeden przekład rosyjski (Winogradowa) można było widzieć w wileńskich witrynach księgarskich, fragmenty drugiego drukowała jakoś przed rokiem warszawska gazeta „*Za swobodę*”. Była mowa w Polsce o wydanych niedawno po niemiecku *Sonetach Krymskich* i o sutym wyborze poezji wydanych w Monachium z dużą i piękną przedmową Brücknera. O tem wszystkim i o wielu innych pozycjach cudzoziemskich bibliograf nasz nie wspomina ni słówkiem. Czyżby to było obojętne dla głównego jego zadania; dla dziejów kultury poety? Wysiłek zaś tak znów bardzo wielki nie był tu konieczny!

Wreszcie sprawa ostatnia, z poruszanych tu może najprzejrzysza. Autor, choć czasem tak niewolniczo, na wiarę trzyma się poprzedników, innym znów razem zaniedbuje ich z ogromną dla siebie stratą. Więc naprzykład. Wskazało się wyżej pewną część opuszczonych przez p. St. listów Mickiewicza. Na niektóre z nich mógł być uważnego bibliografa naprowadzić już Korbut. Sposobem zgła nie chwalebny nie podał on miano-

wie wykazu wszystkich listów brakujących u Reitera, ale wskazał, gdzieby takiego wykazu, choć częściowego, szukać. Pan St. ze wskazówki nie skorzystał, nie pokwapił się zajrzeć do *Pam. Liter.* i uszkodził swą kompletność.

Ale to drobiazg. Przeoczono w naszej *Bibliografii* rzeczy daleko ważniejsze.

Pomijamy, jak zapewniał nas autor w przedmowie, że osobne wydania polskie pism Mickiewicza zebrane są tu w komplecie. Zapewnieniu temu nie można, niestety, wierzyć. Oto przykład. Czy dla dziejów kultury poety może być obojętna wiadomość, kiedy też wydano *Pana Tadeusza* po raz pierwszy w Polsce rdzennej? Czyż nie jest to znamienne, że wydano go w Toruniu raz po raz w latach 1859 i 1865? Wydań tych nie zanotował p. Stolarzewicz, ale zanotował p. Estreicher. Czyżby się stary tytan omylił?

Pobudzeni tym szczegółem kontrolujemy dalej, zestawiamy wykazy — tamten z r. 1881 i ten z 1924. Cóż się pokazuje? Pozytyj istniejących u Estreichera, a nieznanych p. Stolarzewiczowi jest więcej, grubo więcej! Są tam wykazane polskie wydania pism, są przekłady, nawet brane niekiedy z czasopism, o czym wszystkim u naszego bibliografa głucho. Co do kompletności wykazu — bibliograf z r. 1924 cofnął się więc w pewnej mierze wstecz nawet poza 1881! Stary Estreicher podawne mu ciągle jeszcze niezastąpiony. Toż samo da się powiedzieć o

Korbucie, posiadającym niewzględnione tutaj zestawienie zachowanych autografów Mickiewicza i pism przypisywanych mu. Mając więc pod ręką bibliografię a z czegoś to w p. Stolarzewicza, musimy w poszukiwaniu wydań Mickiewicza raz poraz sięgać do tamtych bibliografii ogólnych, bo autor „nie silić” się, żeby je przynajmniej ze wszystkim zastąpić. Trudno się o to nań nie obrażać. Byłoby to przecież obowiązkiem minimalnym!

Wieleby się też dało powiedzieć o skrupulatności w wynotowaniu utworów Mickiewicza ogłaszanych po czasopiśmie, a nie mieszczących się w wydaniach zbiorowych. Na upartej możnaby kilka takich znaleźć nawet w periodykach wileńskich, spotponowanych srodze przez wileńskiego bibliografa. Po tem wszystkim powściągamy już apetyt, nie żądamy za dużo. Zamierzamy o pożytecznych a nie istniejących tutaj zestawieniach synchroistycznych, czy jakichś wykresach graficznie unocznających nam wzrost pożytności Mickiewicza, więc jedności z korrelatywów kultury; nie żądamy też bibliografii zdań, przetrzonych odezwań się Mickiewicza w różnych okazjach życia, ponotowanych w dużej ilości w pamiętnikach i listach współczesnych i t. p. I tak nazbierało się grawaminów dosyć. Dużo jest w tym posiewie kłokółu; widać to, choć rwałimy go tu mimochodem, idąc zaledwie brzękiem łań.

Na dobitkę jeszcze dodać trzeba, że korekta zostawia bardzo wiele do życzenia.

Konkluzja z tego wszystkiego oczywiście jedna: *Bibliografia pism Mickiewicza* nie została przygotowana należycie, wydano ją przedwcześnie, zbyt spieszenie. Chętałoby się przypomnieć bibliografowi starą, ale w takich razach jara, radę Horacego: *nonumque in annum*. Przedwcześnie wydana bibliografia jest jak niedojrzałe jabłko, niewiadomo co z niem począć — pożywić się niem nie można i nie można go doczepić do gałęzi, by dojrzało.

Bibliografia ta ma przecież jedną zaletę: że jest, i że mimo strogich dżiur ostatecznie przynosi plon także własny, nowy. Życzyć więc jej należy co rychlejszego wyczerpania się nakładu, aby umożliwić zaprawdę — nie nowe wydanie, ale gruntownie nowe opracowanie dzieła. Bądź co bądź pracy sporo zbrożnej włożył autor w swą książkę, pracy trudnej, więc na różne zrządzenia krytyki może się zawsze zasłonić starą lokucją skierowaną przez Imię Pana Reja do zoiłów:

A tobiebym szczęścia żywy,
aby cię wspomogło,
Iż, jeżeli co poganiż, popraw
i nakopię,
A niech darne w kałamarku
pióreczko nie moknie!
Stanisław Pigoń.

Kino HELIOS || Dziś Premjeral **DWA ŚWIATY** Dramat życiowy — 2 serje — 10 aktów w jednym seansie. || Kino POLONJA
Romans Arcyksiężniczki i syna „Ghetta” w rolach głównych: Genjalna HENNY PORTEN i artysta trupy Wileńskiej A. MOREWSKI. Rzecz dzieje się na dworze Cesarskim, i w mieście żydowskim.
Początek o godz. 4, 6, 8, i 10 wiecz. W Sobotę i Niedzielę początek o g. 2. Bilety honorowe nieważne.

Kino teatr „Piccadilly” || Dziś Arcydzieło **W KRAJU KRWI I ŁEZ** Wielki 8-mio aktowy dramat z W. Gajdarowem w roli głównej ze współdziałaniem artystów teatru Stanisławskiego Mikolaj Czernow i hr. Piechowska.

Dr. med. Kapłan
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Dr. Med.
E. Suszyński
choroby weneryczne skórne, płciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30.

ROWERY i MASZYNY DO SZYCIA NA RATY
dla pp. Urzędników Państwowych i Wojskowych.
Wielki wybór instrumentów muzycznych
Mag. „UNIWERSAL” Wielka 21.

PRZETARG na dostawę stoniny.

Dnia 5 kwietnia 1924 r., godz. 10-ta, w lokalu Kierownictwa Rejonu Intendentury Wilno, ul. Legionów 2, odczytanie się nieograniczony przetarg nr dostawę stoniny systemem arendacyjnym dla oddziałów wojskowych G. K. M. Wilno, Nowo-Wilejka i Podbrodzie na czas od 16-go kwietnia 1924 r. do 30 września 1924 r. Blisze informacje, oraz wezwanie do składania ofert można otrzymać w Kierownictwie Rejonu Intendentury Wilno, codziennie prócz świąt od godziny 11-tej do 13-tej.

Kierownictwo Rejonu Intendentury Wilno
L. dz. 2280/Int. 2.

KRAWIEC L. KULIKOWSKI

Ad. Mickiewicza 33-a.

Przyjmuje obstalunki w zakres krawieczyzny wchodzące z materiałów własnych, posiadanych w wielkim wyborze oraz i powierzonych.

Potrzebni krawcy do pierwszorzędnej roboty. Robota solidna. Ceny umiarkowane.

ZAKŁAD KRAWIECKI

JÓZEFA WOJCIULI

przy ulicy Skopówka Nr 6

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA WCHODZĄCE W ZAKRES KRAWIECTWA

ROBOTA WYKWINTNA. CENY KONKURENCYJNE

W ogłoszeniu z dnia 11/III 24. „Wzbronienie wypłat” zakradł się bład w numerach listów Zastawnych Banku Ziemskiego. Ma być № 2683 nie zaś jak wydrukowano № 2682.

KLINIKA

POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA

Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3)

przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10—12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

CENTRYFUGI DO MLEKA

oryginalne szwedzkie

„DIABOŁO”

„Alfa Laval” i inne tudzież masielnice, wygniatacze, naczynia mleczarskie i t. p. poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, Zawalna Nr. 11-a.

Uwaga: Osobom dającym wymaganą gwarancję udzielam kredytu na dogodnych warunkach.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hip. oświadczając, że na dzień 14-go lipca 1924 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej nieruchomości, przyjętych na rzecz Państwa Polskiego.

A) Na mocy orzeczenia Powiatowego Komitetu Nadawczego w Włocławnie, a mianowicie: 1) folwar ku Jarońskiego, obszaru 23 ha, w gminie Jurańskiej, przyjętego od Jana Angielskiego (Nr. 5665). 2) Majątek „Kamienna-Słoboda” obszaru 1707 ha, w gminie Bakztańskiej, przyjętego od Banku Włocławskiego (Nr. 5666). 3) Majątek Rudzina obszaru 6783 ha w gminie Derewieńskiej, przyjęty od Banku Włocławskiego (Nr. 5667). 4) Majątek Suchy Borek, obszaru 95,40 ha, w gminie Bakztańskiej, przyjętego od Antoniego Szestakowskiego (Nr. 5668). 5) Folwark Zebraczychy obszaru 34,40 ha w gminie Bakztańskiej, przyjętego od Mikolaja Józefowicza (Nr. 5669). 6) Folw. Śiękieteta, obszaru 43,50 ha w gminie Trabskiej, przyjętego od Walerjana i Olgi Gajew (Nr. 5670). 7) Majątek Ciecierzki, obszaru 300 ha, w gminie Ługomowickiej, przyjętego od Banku Włocławskiego (Nr. 5671). 8) Majątek Rendwidow, obszaru 140 ha w gminie Derewieńskiej, przyjętego od Mikolaja Newskiego (Nr. 5672). 9) Majątek Trystan, obszaru 48 ha, w gminie Ługomowickiej, przyjętego od Banku Włocławskiego (Nr. 5673). 10) Majątek Jachimowszczyzna-Pustka obszaru 125 ha w gminie Trabskiej, przyjętego od Michała Karpowa (Nr. 5674). 11) Majątek Miłwa-Berezyno, obszaru 1906 ha w gminie Ługomowickiej, przyjętego od Banku Szlacheckiego (Nr. 5675). 12) Majątek Szyły, obszaru 102 ha, w gminie Ługomowickiej, przyjętego od Jana Prokopczyka (Nr. 5676). 13) Folwark Stanisławice obszaru 148 ha, w gminie Iwieskiej, przyjętego od Tomasa Zamojskiego (Nr. 5677). 14) Młyn wodny w miejsczku Trbach, obszaru 0,5 ha przyjętego od zarządu Dóbr Państwowych Rosyjskich (Nr. 5678). 15) Majątek Der wno-Balwice, obszaru 2731 ha w gminie Derewieńskiej, przyjętego od Banku Szlacheckiego (Nr. 5679) i 16) Majątek Muncelce, obszaru 300 ha w gminie Ługomowickiej, przyjętego od Banku Włocławskiego (Nr. 5697).

B) Na mocy orzeczenia Powiatowego Komitetu Nadawczego w Lidzie, a mianowicie: 1) Majątek Karolin, obszaru 310 dziesięcin w gminie Bielińskiej, przyjętego od Heleny Tomaszewskiej (Nr. 5680). 2) Majątek Burnejki, obszaru 193 dz. w gminie Ejszyskiej, przyjętego od Konstancji Zarembo (Nr. 5681). 3) Majątek Dominikowo, obszaru 489 ha, gminy Lidzkiej, przyjętego od Holmana (Nr. 5182). 4) Majątek Ziemiapisz, obszaru 610 ha w gminie Sobanińskiej, przyjętego od Anny Zalewskiej (Nr. 5683). 5) Folw. Kasjanowo, obszaru 40 ha w gminie Nowy Dwór, przyjętego od Aleksandra Sadrykowa (Nr. 5684).

6) Majątek Nowe-Ogrodniki, obszaru 42 dz. w gminie Szuczyczyńskiej, przejętego od Fryderyka Zube (Nr. 5685). 7) Osady młyńskiej „Derażno-Turejsk” obszaru około 6000 metr. kw. w gminie Orlańskiej, przejętego od cerkwi prawosławnej w m. Wasiliskach (Nr. 5686). 8) Działki ziemie w majątku Szuczycynie, obszaru 4 ha, przejętego od Prawosławnej Cerkwi (Nr. 5687). 9) Folw. Słize, obszaru 180 ha, w gminie Lidzkiej, przejętego od Aleksandra Dubowickiego (Nr. 5688). 10) Folw. Bielica obszaru 15 dz., w gminie Bielickiej, przejętego od Kondratowicza (Nr. 5689). 11) Folw. Kolyski obszaru 217 ha w gminie Lidzkiej, przejętego od Józefa-Piotra i Pawła Sciepurzyńskich (Nr. 5690). 12) Placu w m. Szuczycynie obszaru 0,5 ha przejętego od Borysa Szaciłowa (Nr. 5691). 13) Folw. Turje obszaru 110 ha, w gminie Szuczyczyńskiej, przejętego od cerkwi prawosławnej w Szuczycynie (Nr. 5692). 14) Majątek Skirejki, obszaru 301 dz. w gminie Roduńskiej, przejętego od Borysa Kłyszajko (Nr. 5693). 15) Majątek Dubieże obszaru 200 dz. w gminie Raduńskiej, przejętego od B. Kupraszewicza (Nr. 5694). 16) Majątek „Pawłoka” obszaru 496 ha, w gminie Raduńskiej, przejętego od Józefa Pawlikowskiego (Nr. 5695) i 17) Majątek Rożanka obszaru 540 ha w gminie Rożankowskiej, przejętego od sukcesorów Grywnienca (Nr. 5696). W oznaczonym do regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów ulica Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą jakoby się zrzekły prawa rzeczowego.

Kobieta lekarska
Dr. Szwarz-Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12 — 5.
ul. Ad. Mickiewicza 24

Dr. med. ZELDOWICZ
Chor. weneryczne, moczop., syfilis i skórne.
Prz. 9—1 i 5—8.
ul. Ad. Mickiewicza 24.

D-R. MED.

KAZ. ŁUKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 4—7 pop.

Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

D-R. POPILSKI

Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

Młyn kupię lub w dzierżawę poszukuję. Lida Ekspedycja towarowa W. Wojtowicz.

Akuszerka

z Warszawy udziela porad szpitalnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

DO SPRZEDANIA
krowy mleczne
Styczniowa 4.

Sprzedają się 1) Lokomotywy 7—10 km. 2) 15 wagonetek wywrót (kipplory). 3) 4 prasy do torfu syst. Jachue można zastosować jako mieszalnia do gliny. Dowiedzieć się: Wileńska 23. Biuro Techn. W. Malinowskiego.

Potrzebny technik

obeznany z robotami budowlanymi do m. Krasne st. Usza. Zgłosić się ul. Jagiellońska 8 m. 15 do Firmy: Biernacki Rudnicki i „Budkres”. Wymagane poważne referencje

Piec kaflany

do sprzedania. Zarzeczna 15, (zapytać u dozorczy).

Dr. D. KENIGSBERG

choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.
Przyjm. 9—1, 5—8.

Dr. E. BIRZOWSKI

choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od 6. 11 1/2—2 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Dr. L. Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

Kobieta - Lekarz

D-r Piotrowicz-Jarczenko
Ordynator
Szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne.
Przenosiła się na ul. Zawalna 22.
Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2—4 1/2 pop.

Dr. Marjan Mienicki

Wileńska 34 m. 3.
Choroby weneryczne syfilis i skórne (leczenie szt. stołcem górskim).
Przyjmuje od 4—7.

D-r. Med.

Antoni Hołowko

CHOROBY KOBIECIE
Od 11—1.
Zawalna 11 m. 1.

Młyn wodny poszu-

kuje do wydzierżawienia ul. Wielka № 3 m. 6 Żubiński od 4—6. Tamże do sprzedania 10 dziesięcin Ziemi 3 wiorsty od Wilna.

Małżeństwo poszukuje

ładne umeblowane pokoje w centrum miasta z usługą i wauna. Oferty zgłaszać ul. Dominikańska hotel Europejski pokój Nr. 44.

2 gnb. dowód osobisty wyd. przez Starostwo Powiatowe na imię Luba Ananicz, sam w N. Wilejce, ul. 3-go Maja 119—nieważna się.

Rowar angielski, nowy, firmy „B. S. A.” do sprzedania ul. Tyzenhazowska d. 11 m. 3.

Objektyw fotograficzny „anastygmat” F: 5,7. F = 260 m/m. do sprzedania ul. Ostrobramska 8 w sklepie Wysockiej.

2 1/2 — miesięczne wyżły (pointery) do sprzedania. Zakretowa 15. A of Matosko od 1-iej do 4-iej.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się wóz jednokony i garnitur mebli pluszowych natychmiast tanio za. Rosy 15 Bernatowicz.

Rządca rolny, samodzielny, lat 34, ma dobre świadectwa poszukuje posady. Adres: Lida Ekspedycja towarowa Wojtowicz.

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO
UL. ŚW. ANNY Nr 3

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO